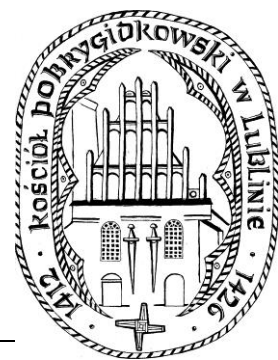


Buletyn Rektoratu

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, 28 LUTEGO 2021 r. NR 9 (439)



**Kościół pw. Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej**

W TYM TYGODNIU

NABOŻEŃSTWA

I PIĄTEK MIESIĄCA

Litania ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa
o godz. 10.30 i 17.30

Adoracja Najświętszego Sakramentu
– godz. 15.00-18.00

Koronka do Bożego Miłosierdzia – godz. 15.00
Sakrament Pokuty i Pojednania godz. 15.00-18.00

I SOBOTA MIESIĄCA

NABOŻEŃSTWO „PIĘCIU SOBÓT MIESIĄCA”
godz. 10.30 i 17.30

Msza święta wotywna ku czci NMP – godz. 11.00

WIELKI POST 2021

SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA
przed każdą i w czasie każdej Mszy świętej

NABOŻEŃSTWA WIELKOPOSTNE

DROGA KRZYŻOWA

Piątek, godz. 10.30 i 17.30

GORZKIE ŻALE

Codziennie (oprócz piątku),
godz. 10.30 i 17.30
W niedzielę, godz. 17.30



MSZE ŚW. WOTYWNE

Ku czci ŚW. JUDY TADEUSZA

Patrona od spraw trudnych i beznadziejnych
Msza św. w intencjach
składanych przez wiernych,
czwartek, godz. 8.00

Ku czci ŚW. BRYGIDY

Patronki Kościoła Pobrygidkowskiego
Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
piątek, godz. 11.00

Ku czci ŚW. JANA PAWŁA II

Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
każdego 16-go dnia miesiąca, godz. 11.00

ROK ŚW. JÓZEFA

NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. JÓZEFA

Środa, po Mszy świętej o godz. 18.00

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK, 1 marca

7.00 +Teodora Dropek – gregorianka (29)
7.00 Wynagradzająca (28/30)
7.30 +Pamela, Teresa
7.30 +Czesława Kondracka – gregorianka (1)
11.00 +Edward Niewiadomski – gregorianka (30)
11.00 +Jadwiga i Feliks Zając
18.00 +Wanda Małek – gregorianka (29)
18.00 O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski, zdrowie dla Natalki z okazji urodzin
18.00 O potrzebne łaski, dary Ducha Świętego, opiekę Matki Bożej dla Sylwii Sprawka-Wilk i jej rodziny

WTOREK, 2 marca

7.00 +Teodora Dropek – gregorianka (30)
7.00 Wynagradzająca (29/30)
7.00 +Maria, Paulina, Apolonia, Stanisław
7.30 +Czesława Kondracka – gregorianka (2)
7.30 Dziękczynno-błagalna w intencji Teresy, Jadwigi i Andrzeja, Wojciecha i Agaty, Małgorzaty i Janusza i ich rodzin
11.00 +Helena (r.)
11.00 +Jadwiga i Feliks Zając
18.00 +Wanda Małek – gregorianka (30)
18.00 Dziękczynna za kapłanów posługujących w Kościele Pobrygidzkowskim, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej Zwycięskiej
18.00 +Włodzimierz Błachut (3 r.)

ŚRODA, 3 marca

7.00 Wynagradzająca (30/30)
7.00 +Maria Lackowska – gregorianka (1)
7.30 +Czesława Kondracka – gregorianka (3)
7.30 Dziękczynno-błagalna w intencji Teresy, Jadwigi i Andrzeja, Wojciecha i Agaty, Małgorzaty i Janusza i ich rodzin
11.00 +Jadwiga i Feliks Zając
18.00 +Aniela Uściłowska (25 r.)
18.00 +Marek Dzikonia (15 r.), zmarli z rodziny Dzikonów

CZWARTEK, 4 marca, ŚW. KAZIMIERZA

KRÓLEWICZA

7.00 +Maria Lackowska – gregorianka (2)
7.00 +Dariusz (30 dzień)
7.00 +Kazimiera Frankiewicz, Kazimiera Chudzik
7.30 +Czesława Kondracka – gregorianka (4)
7.30 O nowe powołania kapłańskie, zakonne, misyjne oraz o łaskę wytrwania dla powołanych
8.00 MSZA ŚW. WOTYWNA DO ŚW. JUDY TADEUSZA
11.00 +Jadwiga i Feliks Zając
11.00 O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Kazimierza
18.00 +Kazimierz
18.00 O Boże błogosławieństwo, zdrowie, potrzebne łaski, opiekę Matki Bożej dla Anny z okazji 40 urodzin

PIĄTEK, 5 marca

7.00 Za dusze w czyśćcu cierpiące
7.00 +Maria Lackowska – gregorianka (3)
7.30 +Czesława Kondracka – gregorianka (5)
7.30 Dziękczynno-błagalna w intencji Teresy, Jadwigi i Andrzeja, Wojciecha i Agaty, Małgorzaty i Janusza i ich rodzin
11.00 MSZA ŚW. WOTYWNA DO ŚW. BRYGIDY
18.00 +Maria Kamińska
18.00 W intencji ofiarodawców

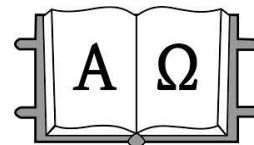
SOBOTA, 6 marca

7.00 +Maria Lackowska – gregorianka (4)
7.30 +Czesława Kondracka – gregorianka (6)
11.00 Wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Maryi
18.00 +Maria (38 r.), Antoni, Janina, Marian, Tadeusz, Stanisław, Franciszek, Rozalia, Jan, Anna, Franciszek, Zofia, Teresa
18.00 +Dariusz Bocheńczyk

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, 7 marca

7.00 +Marian, Bronisława, Jerzy, Stefania
8.00 +Maria Lackowska – gregorianka (5)
8.00 +Michał, Marianna, Genowefa, zmarli z rodziny Iwaniaków, Wnuków
9.30 Za dusze w czyśćcu cierpiące
11.00 +Czesława Kondracka – gregorianka (7)
12.00 +Marianna (36 r.), Michał (27 r.)
13.15 +Krystyna Makuła-Trochimuk (r.)
16.00 +Andrzej Kuzioła, Helena i Stanisław Stanek, zmarli z rodziny Jarugów
16.00 +Helena i Józef Woźniakowie
18.00 +Jan (9 r.)
18.00 +Michał Siramowski, Bożena Siramowska

SŁOWO NA NIEDZIELE



Zasłuchani w głos...

Tak można by określić bohaterów dzisiejszej Liturgii Słowa. Zasłuchani w głos...

Abraham, mówimy Ojciec naszej wiary, na głos Pana nie zawahał się ofiarować własnego syna – Izaaka... Nie była to łatwa decyzja, by aż tak zawierzyć Bogu... A wszystko się dokonało na głos Pana. Potem Pan błogosławił Abrahama i jego potomstwu, dla tego, że „usłuchał Jego rozkazu”.

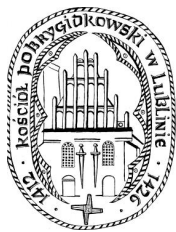
A bohaterowie z góry Tabor, z góry Przemienienia? Piotr, Jan i Jakub. Jakże żywa była ich reakcja na scenę, w której Chrystus ukazuje im swoją chwałę i jednocześnie perspektywę życia wiecznego dla nich. A zaraz potem usłyszeli głos z nieba: „*To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!* Wrażenie było tak silne, że Piotr wołał: *Rabbi, dobrze, że ty jesteśmy.* A nie wiedząc co ma czynić mówi: *Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesz i jeden dla Eliasza.* A kiedy usłyszeli głos, zachowali milczenie, zgodnie z tym, co przykazał im Jezus.

Wiemy, że dopiero po zmartwychwstaniu Chrystusa, ta scena była źródłem ich apostołskiej siły, ten głos wiodł ich z Dobrą Nowiną aż po krańce ziemi - ziemi, która podobnie jak dziś nie była łatwą... To wszystko dokonało się na głos Pana...

Odkryć swe zasłuchanie w głos Pana. Jak się przekonać, że osiągnęło się tę sztukę, to powołanie?

Odpowiedź dają bohaterowie dzisiejszej Liturgii Słowa. Być zasłuchanym w głos Pana – to podjąć Jego konkretne wezwania do ofiary, jak Abraham, by stawać wobec Niego ze słowami „Oto jestem” – jak dziś na Eucharystii; Być zasłuchanym w głos Pana – to podjąć postawę Piotra, Jana, Jakuba, którzy na głos natychmiast podjęli próbę stawiania namiotów, a potem budowali namiot imieniem Kościoła... Odpowiedź dają ludzie Kościoła, znani i nieznani święci i błogosławieni, męczennicy z przeszłości, niezłomni, wierni, których i dziś nie brakuje a do których zawsze możemy dołączyć...

Zasłuchanie w głos Boży to konkretne działania w naszym życiu. Po tym poznamy, żeśmy zasłuchani w głos Pana, po tym poznamy, żeśmy Jego uczniami.



WYPENIAMY PIT-y

Zwracamy się z prośbą o przekazanie 1% podatku na Powizytkowski Ośrodek Kultury, który jest wewnętrzną jednostką organizacyjną Kościoła Rektoralnego i posiada status organizacji pożytku publicznego. Uzyskane w ten sposób środki finansowe wspomogą przeprowadzenie renowacji stali w prezbiterium kościoła. Informujemy, że istnieje możliwość bezpłatnej pomocy ze strony Biura Rachunkowego tym wszystkim, którzy pragną wypełnić i rozliczyć PIT i jednocześnie przekazać 1% podatku. Deklaracje podatkowe można przynosić do Biura Rachunkowego, które swą siedzibę ma przy wejściu do „Sklepu u Brygidy”. Dziękujemy za dar wrażliwego serca i troskę o piękno naszej świątyni.

PODARUJ 1% PODATKU

**NA RENOWACJĘ ZABYTKÓW
KOŚCIOŁA POBRYGIDKOWSKIEGO,
WPLACACJĄ NA KONTO:**

13 8187 0004 5013 0240 2112 0003

**POWIZYTKOWSKI OŚRODEK KULTURY
ul. GABRIELA NARUTOWICZA 6
20-004 LUBLIN**

KRS 0000582162

Dziękujemy!

PODZIĘKOWANIA

**Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie
wsparcie duchowe i materialne
dla naszej świątyni!**

Bezimienna – 10,00 zł

Bezimienna – 50,00 zł

Bezimienna – 100,00 zł

**W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną
Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.
Najbliższa w piątek (05.03.) godz. 18.00**

**W modlitwie pamiętamy także o wszystkich
zmarłych z naszej wspólnoty**

SNOPEK MIRRY czyli GORZKIE ŻALE

„Gorzkie żale”, zbiór pieśni o Męce Pańskiej, śpiewane są obecnie we wszystkich kościołach w Polsce w niedzielę Wielkiego Postu, a w naszej świątyni codziennie. To typowo polskie nabożeństwo. Powstało w Warszawie na przełomie XVII i XVIII wieku.

Nie wiadomo kto jest autorem pieśni. Być może ks. Wawrzyniec Stanisław Benik, ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy świętego Wincentego a' Paulo, który w 1707 roku jako pierwszy ogłosił je drukiem. Tytuł wydanej przez niego książeczki był typowo barokowy: „Snopek Myrry z Ogroda Gethsemańskiego albo żaloszne Gorzkie Męki Syna Bożego [...] rozpamiętywanie”. Mirra to jeden z darów, jaki trzej królowie złożyli Bożemu Dzieciątku. Dar mirry był zapowiedzią męki i śmierci zbawczej Chrystusa.

Nazwa „Gorzkie żale” upowszechniła się później. Pochodzi oczywiście od pierwszych wyrazów pieśni: „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie”.

Rozważanie Męki Pańskiej ma naturalnie o wiele starszą tradycję. Na początku XVIII wieku wciąż odprawiano misteria pasyjne, mające swe korzenie w średniowieczu. Pobożność ludzi baroku, pełna emocji, charakteryzująca się osobistym przeżywaniem Męki Pańskiej, potrzebowała jednak nowych form nabożeństw. Takich, które nie tylko relacjonowałyby biblijne wydarzenia, ale też pozwalały ludziom łatwiej wyobrazić sobie to, co czuł Chrystus. Zapewne więc nieprzypadkowo nowe nabożeństwo, „Gorzkie żale”, są dziełem nowego zakonu – Misjonarzy św. Wincentego a' Paulo, zgromadzenia, które powstało w 1625 roku.

Melodie śpiewów wchodzących w skład „Gorzkich żalów” są oryginalne, ale nawiązują do wcześniejszych pieśni. Nowe nabożeństwo wyjątkowo szybko rozprzestrzeniło się po całym kraju. W XVIII wieku odprawianie „Gorzkich żalów” łączono zazwyczaj z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, od którego rozpoczynano celebrację. Po odśpiewaniu trzech części „Gorzkich żalów” głoszone kazanie pasyjne. Następnie ruszała procesja ze świecami, po której udzielano końcowego błogosławieństwa. Dziś nabożeństwo jest więc okrojone w porównaniu z pierwotną postacią.

www.wiara.pl

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000



Św. Kazimierz Królewicz

Z wielu zabytkowych obrazów, które zachowały się do naszych czasów w Kościele pw. Wniebowzięcia N.M.P. Zwycięskiej na uwagę zasługuje obraz Króla Kazimierza Jagiellończyka (płótno 201x123). Przed renowacją naszej świątyni obraz znajdował się na prawej ścianie prezbiterium. Obecnie znajduje się w Kaplicy Grunwaldzkiej. Przypadające na 4 marca święto jest okazją, by przypomnieć postać św. Kazimierza, syna Kazimierza IV, króla Polski, księcia Litwy i Rusi. W przeciwieństwie do większości członków rodu Jagiellonów, stynących z trudnych i gwałtownych temperamentów, młody Kazimierz był spokojnego i wrażliwego usposobienia. Jak przystało na członka dworu królewskiego świetnie władał szpadą i jeździł konno, jednak wolał słuchać z ust swojej matki opowieści o św. Władysławie i św. Jadwidze. Straż zamkowa potykała się często o ciało śpiącego na twardej kamiennej posadzce Królewicza, który „warował” przy drzwiach kaplicy. Pod jedwabnymi szatami zwykł nosić Kazimierz ostrą włosiennicę oraz spędzać całe noce na modlitwie przed drzwiami krakowskich kościołów.

Urodził się królewicz Kazimierz w Krakowie 3 października 1458 roku; dzieciństwo spędził między tym królewskim grodem a Wilnem. Otrzymał staranne wykształcenie z literatury klasycznej, historii i filozofii, przedmiotów, które w naszych czasach, jak na nieszczęście, są coraz rzadziej uwzględniane w planach nauczania. Gdy Kazimierz miał piętnaście lat zaproponowano mu przyjęcie węgierskiej korony św. Szczepana. Młody królewicz nie posiadał tak wysokich ambicji, ale był posłuszny woli ojca. Na Węgrzech działał jednak silny konkurent do korony – Maciej Korwin. Gdy Kazimierz wprawił się, by objąć tron – na granicy Węgier czekał na niego Maciej Korwin wraz z potężnym wojskiem. Królewicz, nie chcąc rozlewu krwi, dał rozkaz do odwrotu, aby powiedzieć swemu ojcu, że nie godzi się detronizować już ukoronowanego króla, kochanego na dodatek przez lud. Wiadomość ta tak rozżłościła królewskiego ojca, że polecił uwięzić syna na trzy miesiące w zamku pod Krakowem.

Młody Kazimierz nie protestował, wręcz przeciwnie, wykorzystał okazję do tego, by móc nieustannie się modlić. Kazimierz bardzo kochał modlitwę. Był przekonany, że bez niej nie ma rozwoju życia duchowego, nie można mówić o zbliżaniu się do Boga. Kazimierz poszukiwał osobistego doświadczenia. Posiadał też wyjątkowe nabożeństwo do Najświętszej Maryi. W latach 1479-83 król ojciec udał się na Litwę i przekazał rządy nad Polską młodemu Kazimierzowi. Pamięć o dobrym rządzeniu Królewicza przetrwała wieki. Sukcesy syna zdecydowały, że król ojciec postanowił właśnie jemu przekazać berło. Co więcej planował ożenić urodziwego księcia z jedną z córek cesarza Niemiec. I tu sytuacja się skomplikowała: Kazimierz ślubował Bogu czystość, czym zniweczył ojcowski zamiar dotyczący tego ożenku. Lekarze, którzy opiekowali się chorującym na płuca Królewiczem, wmawiali mu, że nie ma lepszego lekarstwa na gruźlicę, jak małżeństwo. Kazimierz odpowiadał, że on jest przypadkiem wyjątkowym; dla niego modlitwa jest najlepszym lekarstwem na wszystkie dolegliwości. Umarł, mając 26 lat, w 1484 roku w Grodnie, w drodze do Lublina, gdzie podróżował wraz ze swym ojcem na zjazd szlachty królewskiej. W bardzo krótkim czasie, bo już w 1522 r. został kanonizowany, a następnie, w 1602 r., ogłoszony patronem Polski. Jest dziś głównym patronem Litwy.

Jest św. Kazimierz szczególnym patronem młodzieży. Tak wielu z nich nie posiada żadnej motywacji życiowej, krążąc nieustannie pomiędzy zdobywaniem tego, co można kupić za pieniądze, a tym, co musi zrobić, aby osiągnąć te pieniądze. Paula Claudel pisał: „młodość nie istnieje dla przyjemności, ale dla heroizmu”; heroizm zaś, do tego, aby postępować za Chrystusem, aby walczyć o Chrystusa i, aby żyć dla Chrystusa. Ten heroizm ukazuje nam życie św. Kazimierza.

Modlitwa do św. Kazimierza

Święty Kazimierzu, wstawiaj się za mną, abym potrafił Ciebie naśladować, zdobywał umiejętność wybierania dobra, obrony wiary katolickiej i moralności w sercach ludzi, mógł skutecznie odpierać pokusy, zachować czystość ciała i serca, pozostając wiernym członkiem Kościoła Twego. Pokaż mi, o Panie, co mam czynić, aby osiągnąć królestwo niebieskie. Amen.